

Nowy przystanek na pl. Zwycięstwa i autobusy na torach tramwajowych. To już działa. Z czym może być problem, a z czym już jest?

19.02.2024, Andrzej Kraśnicki jr

To komunikacyjna rewolucja na pl. Zwycięstwa i pl. Brama Portowa. Nie chodzi tylko o nowy przystanek, ale przede wszystkim skierowanie autobusów na tory tramwajowe. Mogą być problemy, także te wynikające z wieloletnich zaniedbań.

Na szczecin.wyborcza.pl informowaliśmy wielokrotnie o przebudowie pl. Zwycięstwa i jednej z kluczowych zmian, jaką za sobą niesie ta inwestycja. Od poniedziałkowego poranka planistyczne założenia wchodzi w życie. Mamy garść praktycznych informacji i uwag do całego przedsięwzięcia.

Pl. Zwycięstwa. Gdzie jest nowy przystanek

Nowy przystanek tramwajowo-autobusowy powstał na pl. Zwycięstwa na wysokości kościoła garnizonowego. Peron dla jadących w kierunku Turzyna ciągnie się od skrzyżowania z ul. Potulicką i Wojciecha do skrzyżowania z ul. Krzywoustego i al. Wojska Polskiego. To znacznie przybliży komunikację miejską do wlotu w zmodernizowaną al. Wojska Polskiego....



Nowy przystanek na pl. Zwycięstwa. Przejście w stronę al. Wojska Polskiego fot. Andrzej Kraśnicki jr



Nowy przystanek na pl. Zwycięstwa fot. Andrzej Kraśnicki jr

....a także wypełnia tramwajową, przystankową "dziurę" między Bramą Portową, a w zasadzie skrzyżowaniem tego placu z ul. Wyszyńskiego a pl.

Kościuszki. Z tego oddalonego miejsca do wejścia w al. Wojska Polskiego trasa prowadzi przez dwa cykle sygnalizacji świetlnej.

Nie ma za to peronu dla komunikacji miejskiej jadącej w przeciwną stronę. Dlaczego? Bo tu sytuacja wygląda nieco inaczej. Gdyby przystanek zrobić, to kolejny jest już niecałe 200 metrów dalej, jeszcze przed zabytkową Bramą Portową. Pasażerowie mogą przejść z niego do wlotu w al. Wojska Polskiego nowym, szerokim trotuarem.



Przejście między nowym przystankiem w rejonie kościoła garnizonowego, a Bramą Portową fot. Andrzej Kraśnicki jr

Pl. Zwycięstwa. Jak jadą autobusy 75

Wraz z przystankiem od podstaw powstały nowe tory przecinające plac Zwycięstwa. Osadzone zostały w betonie. I to tworzy razem pasy autobusowo-tramwajowe. Tak przechodzimy do kluczowej zmiany: przerzucenia autobusów komunikacji miejskiej na owe pasy, czyli poza zatłoczone jezdnie dla samochodów.

Po torach pojadą w obu kierunkach autobusy linii 75. Jadąc w kierunku Dworca Głównego, autobusy wjadą na nie zaraz za przystankiem "plac Kościuszki". Przejadą z tramwajami przez ul. Krzywoustego, plac Zwycięstwa, Bramę Portową i ul. Wyszyńskiego.

Podobnie będzie w przeciwną stronę. Tyle że przejazd ul. Krzywoustego będzie nieco krótszy, po to, by autobusy mogły zjechać do zatoki autobusowej przy skrzyżowaniu z ul. Królowej Jadwigi.



Wjazd z pl. Zwycięstwa w ul. Krzywoustego. Autobusy pojedą po torach tylko kilkadziesiąt metrów fot. Andrzej Kraśnicki jr

Autobusy 75 będą zatrzymywać się na przystankach tramwajowych.



Autobusy pojadą już całym pasem autobusowo tramwajowym przez Bramę Portową i plac Zwycięstwa. Do tej pory pokonywało ten odcinek tylko częściowo fot. Andrzej Kraśnicki jr

Pl. Zwycięstwa. Linia 61

Na tory wjedzie także linia 61, ale będzie to dotyczyć tylko kursów w stronę Podjuch. W związku z kolejnym etapem prac przy modernizacji torów na ul. Dworcowej, autobusy z ul. Owocowej pojadą wzdłuż Odry i przy Moście Długim wjadą na tory na ul. Wyszyńskiego. I dalej pojadą aż do pl. Kościuszki jak linia 75.

W przeciwną stronę "61" na torach nie będzie, bo ta linia w stronę ul. Owocowej (przy Dworcu Głównym) jedzie nie ul. Krzywoustego, ale ul. Łokietka, z której to - przez krótki odcinek ul. Kopernika - wjeżdża na pl. Zwycięstwa, zatrzymując się na przystanku przy stacji Orlen.

Pl. Zwycięstwa. Linia 87

Na torach zobaczymy także autobusy linii 87, ale tu także trzeba na to spojrzeć z dwóch różnych perspektyw.

Pasażerowie jadący od strony ul. Owocowej w kierunku Podbórze, pojadą tak jak linia 61 - wzdłuż Odry i potem ul. Wyszyńskiego pod górę. Autobusy jadąc po torach, zatrzymają się na przystanku tramwajowym przy Bramie Portowej. Następnie przejadą przez ten plac, ale zaraz za nim zjadą na

jezdnię. Nie pojawią się na nowym przystanku przy pl. Zwycięstwa, bo nie ma z niego jak zjechać w al. Wojska Polskiego. A to właśnie na tę aleję wraca ta linia.

Jadąc zatem od strony Bramy Portowej, autobusy linii 87 skręcą w al. Wojska Polskiego z jezdni dla samochodów. I zaraz po wjechaniu w zmodernizowaną aleję, zatrzymają się na przystanku. Dalej pojedą tak jak kiedyś, przez place Zgody, Szarych Szeregów, ul. Felczaka i dalej stałą trasą.

Podobnie będzie w stronę dworca PKP. Tyle że zjeżdżając ze zmodernizowanej al. Wojska Polskiego, autobusy linii 87 skręcą w lewo na tory tramwajowe i zatrzymają się na przystanku tramwajowym przy Bramie Portowej. Stąd skręcą w prawo, jak tramwajowa "dziewiątka" w ul. 3 Maja i dalej znaną już trasą na ul. Owocową.

Podsumowując, linii 87 nie zobaczymy już na pl. Lotników i al. Papieża Jana Pawła II. Na zmodernizowanej al. Wojska Polskiego przystanki są na wysokości kina "Pionier", przy pl. Zgody i przy pl. Szarych Szeregów.

I jeszcze jedna nowość na tej linii: we wszystkie dni tygodnia uruchomiony zostanie dodatkowy kurs o godz. 22.44 w relacji Dworzec Główny (Owocowa) – Podbórz.

Pl. Zwycięstwa. Linia 62

Na pl. Zwycięstwa wracają też autobusy linii 62 kursującej z tego miejsca do sklepu Auchan w Ustowie. Przystanek końcowy i początkowy znajdziemy w zatoce przy fontannie.



Plac Zwycięstwa. W tej zatoce będzie przystanek końcowy linii 62 fot. Andrzej Kraśnicki jr

Autobus ruszając w stronę Ustowa, skręci w lewo na tory tramwajowe i zatrzyma się jeszcze na nowym przystanku autobusowo-tramwajowym. To ułatwi przesiadkę w relacji tramwaj-linia 62.

Na torach pojawią się także autobusy nocne.

Pl. Zwycięstwa i Brama Portowa. Gdzie mogą być problemy

Jakie z tego wszystkiego mogą wyniknąć kłopoty? Pomijając te związane z pasażerami, do których nie od razu dotrą informacje o nowym przebiegu linii, są też problemy, które spędzają sen z oczu organizatorom ruchu.

Chodzi przede wszystkim o to, co stanie się na tramwajowo-autobusowym przystanku "Brama Portowa". Chodzi o przystanek, na którym zatrzymywały się do tej pory tylko tramwaje linii 7 i 8 jadące od strony prawobrzeża.



Brama Portowa. Wąskim gardłem może okazać się przystanek (pusty, po lewej), na którym spotkają się dwie linie tramwajowe i kilka autobusowych fot. Andrzej Kraśnicki jr

Teraz oprócz tramwajów będą się tu zatrzymywać autobusy linii 75, 61 i 87. W godzinach szczytu, kiedy autobusy 75 jeżdżą "stadami", a do tego dochodzi sporo kursów na pozostałych liniach, przystanek może powodować korek pojazdów komunikacji miejskiej. Zmieści się na nim Swing i ledwo ledwo autobus przegubowy. Czekające za nimi pozostałe pojazdy nie przejadą płynnie, bo będą musiały zatrzymać się przy peronie, by wysadzić i zabrać pasażerów. A następnie poczekać na zielone światło.

Jak to będzie wyglądać w praktyce, przekonamy się w godzinach szczytu. Z pewnością ważne będzie pilnowanie, by z pasa autobusowo-tramwajowego korzystały tylko autobusy komunikacji miejskiej, a nie także busy różnych przewoźników, którzy lubią tą trasą omijać korki.

Problemem jest także to, że dopiero teraz zaczęły się prace przy budowie wiat na przystanku w przeciwną stronę. Jest on mocno zwężony, a nawet pozbawiony części nawierzchni.



Budowa wiat na przystanku Brama Portowa jest utrudnieniem dla pasażerów fot. Andrzej Kraśnicki jr

Zniszczona Brama Portowa

Niepokój budzi też stan nawierzchni użytkowanej przez tramwaje i autobusy na Bramie Portowej. Skrzyżowanie zostało zmodernizowane w 2012 roku, a więc już 11 lat temu. I jeśli chodzi o nawierzchnię, mamy tu wzorzec polityki "zbuduj i zapomnij".

Wystarczy zobaczyć, jak wygląda nawierzchnia pasów autobusowo-tramwajowych przy przystankach, które były już przez autobusy wykorzystywane. Np. wspólny dla linii 9 i 61 (przed zmianami) na wysokości Posejdoma. Ciężkie autobusy w końcu uszkodziły nawierzchnię. Najpierw była mała dziura. Potem większa, następnie jeszcze większa. Odsłonięta została betonowa płyta podbudowy. W końcu i ona pękła i osiadła. Kiedyś można było naprawić to miejsce solidną łąką asfaltu. Teraz trzeba rozebrać tor i lać beton na nowo.



Brama Portowa. Zniszczona nawierzchnia przystanku fot. Andrzej Kraśnicki jr



Brama Portowa. Zniszczona nawierzchnia przystanku fot. Andrzej Kraśnicki jr

Podobnie jest na przystanku linii tramwajowych 2 i 6 oraz autobusu B (kierunek pl. Żołnierza Polskiego). Tu też asfaltowa nawierzchnia się

rozpadła. Widać już kruszejący beton. Kiedyś próbowano tu co prawda ułożyć łatę, ale jej jakość była taka, że szybko się rozpadła. To tylko kwestia czasu, kiedy także i tu trzeba będzie rozbierać tor i na nowo lać beton.



Brama Portowa. Zniszczona nawierzchnia przystanku fot. Andrzej Kraśnicki jr

Brama Portowa. Przystanki do remontu

W tym kontekście można pisać czarny scenariusz dla sąsiedniego przystanku autobusowo-tramwajowego linii 7, 8, 61, 75 i 87 (tego, który może korkować przejazd). Do tej pory ruch autobusów był tu sporadyczny, ale i tak nawierzchnia jest już spękana. To tylko kwestia miesięcy, kiedy pod naciskiem autobusów trzech linii obsługiwanych przez ciężkie przegubowce, rozpadnie się i ta nawierzchnia. O ile w końcu nie zrobi się generalnego remontu.



Czy na tym przystanku starczy miejsca dla autobusów i tramwajów? I co stanie się z nawierzchnią? fot. Andrzej Kraśnicki jr

W tej sytuacji pocieszeniem może być tylko to, że nowe pasy autobusowo-tramwajowe na pl. Zwycięstwa są całe z betonu.

Pl. Zwycięstwa. Słabo widoczne wiaty

Patrząc na sam nowy przystanek na pl. Zwycięstwa, też mamy istotną uwagę. Nie chodzi o to, że brakuje jeszcze pełnego zadaszienia dość oryginalnych parasoli.



Nowy przystanek na pl. Zwycięstwa. Brakuje jeszcze elementów zadaszania na 'parasolach' nad oparciami fot. Andrzej Kraśnicki jr

Problemem są szklane, boczne ściany wiat. Co prawda są na nich jasne pasy mające sygnalizować przeszkodę, ale - naszym zdaniem - zlewają się one z tłem. Być może sytuację poprawi umieszczenie na nich naklejek z nazwą przystanku i numerami linii.



Nowy przystanek na pl. Zwycięstwa. Problemem są oznaczenia bocznej szyby, która zlewa się z tłem fot. Andrzej Kraśnicki jr